

EDGAR SUKIENNIK
Warszawa

JÓZEF MANDZIUK, *Postacie Kościoła katolickiego na Śląsku*, Wyd. Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”. Warszawa 2016, ss. 776, ISBN 978-83-7821-135-8.

U schyłku minionego stulecia Kościół katolicki na Śląsku żył przygotowaniem do obchodów wielkiego jubileuszu 1000-lecia (archi)diecezji wrocławskiej. Wołaniem ówczesnego arcybiskupa metropolity wrocławskiego, ks. kard. Henryka Gulbinowicza, było, aby millenium zostało uczczone także przez powstanie monografii historycznej, prezentującej dzieje Kościoła śląskiego od zarania aż do czasów najnowszych. Niełatwego zadania podjął się ks. prof. dr hab. Józef Mandziuk, który niemal od początku swego kapłaństwa fascynuje się bogatą i piękną historią chrześcijaństwa nad Odrą. Owocem jego starań jest obszerna monografia milenijna pt. *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, która ukazała się w latach 1995–2014 w wydawnictwie UKSW jako 12-tomowa edycja podręcznikowa, a w latach 2010–2014 – w 8-tomowym wydaniu bibliofilskim, które ujrzało światło dzienne dzięki Wydawnictwu „Adam”. To ostatnie dzieło stanowi swoiste *opus vitae* autora, którego ukończenie zbiegło się z innym ważnym dla profesora wydarzeniem, jakim było 50-lecie jego święceń kapłańskich. Nie był to jednak koniec prac nad upamiętnieniem jubileuszu ukochanej archidiecezji. Autor często podkreśla, że historię wszelkich instytucji i urzędów, a więc również struktur kościelnych, tworzą konkretni ludzie, dzięki którym mogą one funkcjonować i rozwijać się. Tym samym nie można widzieć Kościoła tylko przez pryzmat instytucji, lecz trzeba go zauważyć także jako żywą wspólnotę wiary. Podążanie wrocławskiego uczonego za tą myślą spowodowało, że równoległe z pracami nad wyjątkową monografią przystąpił do opracowania biogramów osób, które zaznaczyły swoją obecność w 1000-letnich dziejach (archi)diecezji wrocławskiej. W ten sposób powstał cykl artykułów na łamach czasopism naukowych: „Saeculum Christianum” i „Nadwisłocze”, miesięcznika „Jak być człowiekiem?” oraz we wrocławskiej edycji „Gościa Niedzielnego”.

Poszerzoną wersją zamieszczonych tam tekstów jest publikacja, którą czytelnicy otrzymali do rąk pod koniec 2016 r. w formie leksykonu biograficznego duchowieństwa i laikatu. Książka zatytułowana *Postacie Kościoła katolickiego na Śląsku* jest wartościowym dopełnieniem monografii milenijnej Kościoła śląskiego i odpowiedzią na sugestię kard. Gulbinowicza, który pragnął, aby oprócz opracowania historyczno-teologicznego archidiecezja wrocławska wzbogaciła się o popularne ujęcie jej dziejów z perspektywy personalnej.

Publikacja składa się z trzech części, a nadto wstępu i krótkiego zakończenia. Liczy łącznie 776 stron, na których odnajdujemy aż 400 postaci z grona duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, katolików świeckich, nie pomijając rodzimych artystów i uczonych, za sprawą których światło kultury promieniowało ze Śląska na pozostałe regiony Polski. Część pierwsza wprowadza czytelnika w epokę średniowiecza, czyli w okres powstania i uformowania się diecezji wrocławskiej w państwie pierwszych Piastów i jej przynależności jurysdykcyjnej do metropolii gnieźnieńskiej, rozwoju pierwszych wspólnot zakonnych nad Odrą oraz czas niebywałego rozkwitu ekonomicznego, który spowodował, że do biskupstwa wrocławskiego przylgnęło chwalebne określenie *episcopatus aureus*, funkcjonujące aż do spustoszenia diecezji podczas wojen husyckich w I połowie XV w. Listę postaci tamtego okresu otwiera pierwszy biskup śląski, Jan, o którym nie posiadamy obszernych informacji poza krótką wzmianką w kronice Thietmara oraz wykopaliskach archeologicznych w podziemiach katedry św. Jana na Ostrowie Tumskim, które odsłoniły relikty pierwotnej katedry. To właśnie tam mógł duszpasterzować pierwszy ordynariusz Śląska. W niniejszej części książki pojawili się także inni biskupi, zaprezentowani w zmiennie układających się relacjach z książętami wrocławskimi, jak np. Wawrzyniec – orędownik wdrażania reformy gregoriańskiej oraz Tomasz II Zaręba – obrońca praw i przywilejów Kościoła w długotrwałym konflikcie z księciem Henrykiem IV Probusem. Nie mogło zabraknąć fundatorów obiektów sakralnych, którzy położyli nieocenione zasługi w kształtowaniu kultury duchowej i materialnej regionu, jak np. wojewoda Piotr Włostowic – fundator opactwa kanoników regularnych laterańskich na Piasku i książę Henryk Brodaty – założyciel i dobrodziej konwentu cysterek w Trzebnicy. Uznanie na kartach publikacji znaleźli też przedstawiciele sakralnej sztuki gotyckiej, którzy zadbali o upiększenie okazałych świątyń śląskich, m.in. Mikołaj Obilman – twórca licznych tryptyków, mistrz Pieszko – budowniczy dwóch imponujących kościołów wrocławskich: NMP na Piasku i św. Marii Magdaleny, Jodok Tauchen – autor kamiennego sakramentarium we wrocławskim kościele św. Elżbiety, Andrzej Heideker – wykonawca złotych kielichów mszalnych dla kościołów w Muszkowicach i Pyskowicach, oraz wielu innych, którzy poprzez sztukę przybliżali ludziom prawdy wiary. Osobliwo-

ścią rozdziału jest zwrócenie uwagi na świętych i świątobliwych, którzy związali swoje życie ze Śląskiem. Odnajdujemy zatem życiorysy św. Andrzeja Świerada, św. Jadwigi, bł. Benigny, bł. Czesława, św. Agnieszki Czeskiej, św. Jana Kapistrana oraz pobożnych kobiet z dworu piastowskiego, które osiągały świętość w życiu zakonnym lub małżeńskim.

Druga część książki wprowadza w trudne realia czasów wczesnonowożytnych, których początek wyznacza rozłam w zachodnim chrześcijaństwie, spowodowany wystąpieniem Marcina Lutera, po którym stan posiadania biskupstwa wrocławskiego mocno się skurczył, a wielu duchownych i świeckich zasililo szeregi zwolenników reformatora z Wittenbergi. Ten przykry czas dla Kościoła śląskiego odzwierciedlają życiorysy biskupów Jana V Turzo, Jakuba Salzy i Baltazara z Promnicy, którzy byli dumnymi przedstawicielami humanizmu i mecenasami kultury renesansowej, ale mniej uwagi poświęcali sprawom duszpasterstwa i dyscypliny kościelnej, przez co w chwili próby okazali się całkowicie bezradni wobec protestantyzmu, który w krótkim czasie zdobył przyczółki w najważniejszych miastach i parafiach Śląska. Słabość Kościoła wrocławskiego w I połowie XVI w. tylko ułatwiła pochód idei reformacyjnych, których orędownikami byli Jan Hess, zwany „wrocławskim Lutrem”, oraz drukarz Adam Dyon. Dopiero recepcja uchwał Soboru Trydenckiego w diecezji wrocławskiej przyczyniła się do zahamowania postępów nauki Lutera i stopniowego odradzania się katolicyzmu. Wysiłek ten obrazują biogramy biskupów, którzy całkowicie oddani byli odnowie Kościoła, a więc Marcina Gerstmana, Andrzeja Jerina, Jana Sitscha i Sebastiana Rostocka. Autor zauważa istotną zależność, że „w tej akcji restauracji «starej wiary» siłą rzeczy musiało dochodzić do współpracy władzy kościelnej i świeckiej” (s. 288) i prezentuje przedstawicieli laikatu, którzy okazali się potężnymi sprzymierzeńcami duchowieństwa w akcji kontreformacyjnej. Warto zwrócić uwagę na życiorysy Albrechta Wallensteina – wodza sił cesarskich w wojnie trzydziestoletniej, księcia opawskiego Karola Lichtensteina i jego dragonów, nie pomijając właścicieli Głogówka z rodziny Oppersdorffów, którzy niemal doszczętnie wyparli protestantyzm z terytorium swoich dóbr i przystąpili do akcji rekatolicyzacyjnej przy pomocy sprowadzonych do miasta jezuitów i franciszkanów. Tę część książki zamykają życiorysy dwóch świętych śląskich, którzy zdobyli palmę męczeństwa w czasie wojny trzydziestoletniej. Pierwszym był Jan Sarkander – duszpasterz diecezji ołunieckiej, który aktywnie włączał się w akcję nawracania miejscowych protestantów, a drugim Melchior Grodziecki – jezuita, duszpasterzujący wśród żołnierzy cesarskich w opanowanych przez kalwinów Koszycach i tamże bestialsko zamordowany.

Ostatnia część książki jest najobszerniejsza i obejmuje lata 1742–1945, czyli od utraty zwierzchnictwa nad Śląskiem przez dynastię habsburską i przejścia prowincji pod panowanie pruskie aż do końca II wojny światowej, który oznaczał przyłączenie regionu do terytorium Polski. Był to trudny czas dla diecezji wrocławskiej, która przeżywała na przemian swoje wzloty i upadki. Autor odzwierciedlił ten dynamizm z dużą precyzją, omawiając losy postaci kluczowych dla życia religijnego w tamtym okresie. W ich życiorysach odnajdziemy więc trudności, z jakimi borykali się katolicy pod rządami oświeconego króla Fryderyka II Hohenzollerna, który dyskryminował ich w życiu publicznym, za to bardzo popierał protestantów. W poczynaniach zeświecczałego władcy głośnym echem odbił się zamach na uprzywilejowaną rolę wrocławskiej kapituły katedralnej i sflamszenie archidiakona Karola Maurycego Frankenberga oraz narzucenie diecezji biskupa koadiutora w osobie Filipa Gotarda Schaffgotscha – królewskiego poplecznika i członka wrocławskiej loży masońskiej. Epoka oświecenia przyniosła niesprzyjający klimat również dla życia monastycznego, co doprowadziło do fali kasat zakonów na całym Śląsku w 1810 r. Przez pryzmat wybranych zakonników autor zauważa stare wspólnoty zakonne, których dni na ziemi śląskiej były już policzone. Odnajdujemy zatem życiorysy ważniejszych przedstawicieli kanoników regularnych (Jan Strobach i Jan Ignacy Felbiger), norbertanów (August Neander), dominikanów (Norbert Richter), cysterek (Bernarda Paczyńska) i wielu innych. Kolejną gehennę przeszedł Kościół śląski w II połowie XVIII w. w związku z antykatolicką polityką *Kulturkampf* kanclerza Bismarcka. Jej barwną ilustracją są biogramy m.in. bpa Henryka Förstera, przebywającego na wygnaniu w letniej rezydencji na Janowej Górze, oraz bpa Henryka Gleicha, który duszpasterzował w ukryciu po zamknięciu przez władze wszystkich instytucji diecezjalnych. Ofiarą polityki „żelaznego kanclerza” i jego ministrów padli m.in. księża Franciszek Ksawery Reszke i Szymon Korpak, którzy wiele lat spędzili w ukryciu, gdyż byli ścigani przez sądy. Autor publikacji zauważa też wzloty w dziejach XIX-wiecznej diecezji wrocławskiej, do których zalicza prawie 30-letni okres posługi biskupiej kard. Jerzego Koppa (1887–1914), odznaczający się rozwojem sieci parafialnej oraz bujnym rozkwitem życia zakonnego. Duża część życiorysów w rozdziale trzecim poświęcona została założycielom i członkom nowych wspólnot zakonnych, którzy pracowali wśród ludu śląskiego na niwie duszpasterskiej, oświatowej, wychowawczej i charytatywnej. Wśród nich wyróżniały się zakony żeńskie rodzimego pochodzenia, jak elżbietanki, jadwiżanki i siostry Bożego Serca Jezusa. Całość książki zamykają biogramy osób, którym przyszło działać w tragicznym dla katolicyzmu okresie nazistowskim (1933–1945). W tym czasie Kościół wrocławski wydał męczenników w osobach karmelitanki Teresy Benedykty od Krzyża i ks. Bernarda Lichtenberga. Do tego

grona autor słusznie zaliczył też znanego działacza ekumenicznego, protestanckiego duszpasterza Dietricha Bonhoeffera.

Utrzymanie publikacji w charakterze leksykonu biograficznego jest niewątpliwą jej zaletą. W dobie rozwiniętego w dzisiejszym społeczeństwie głodu informacji i potrzeby bycia doinformowanym także w nauce, omawiane opracowanie zapewne trafi w gusta osób, które poszukują łatwego i sprawnego dostępu do danych biograficznych śląskiego duchowieństwa i laikatu. Tak ukształtowana praca prozopograficzna w pełni wpisuje się w opracowania typu „kto jest kim?“, które cieszą się w nauce niesłabnącą popularnością. Warto nadmienić, że dotychczas z terenu archidiecezji wrocławskiej jedynym słownikiem przedstawicieli Kościoła katolickiego na Śląsku było opracowanie ks. Mieczysława Patera (*Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, Katowice 1996) oraz biografy współczesnych ludzi nauki autorstwa ks. Józefa Mandziuka (*Słownik księży pisarzy archidiecezji wrocławskiej: 1945–1992*, Warszawa 1997), nie pomijając pojedynczych haseł zamieszczonych przez autora w kilku tomach *Słownika polskich teologów katolickich*. Najnowsza publikacja kapłana-profesora znacząco wypełnia istniejącą lukę w badaniach prozopograficznych na Dolnym Śląsku.

Wypada docenić autora także za to, że obok postaci zacnych i szczególnie zasłużonych zaprezentował duchownych i świeckich, którzy przynieśli szkodę i wstyd Kościołowi. Nie można było ich pominąć, gdyż mieli oni wpływ na wzloty i upadki biskupstwa wrocławskiego na przestrzeni dziejów. Z tej racji odnajdujemy na kartach monografii życiorysy m.in. Teodoryka z Klatowej – biskupa, który w dobie wielkiej schizmy zachodniej poparł obediencję awiniońską, Leopolda Sedlnickiego – hierarchy, który dokonał apostazji, porzucił biskupstwo i przeszedł na protestantyzm, Wojciecha Falka – twórcy i wykonawcy antykościelnych ustaw rządowych w dobie *Kulturkampf*, ks. Jana Stelzenbergera – profesora teologii, usiłującego godzić ideologię nazistowską z chrześcijaństwem i kilkunastu innych, którzy jakkolwiek nie przynieśli chwały Kościołowi, jednak można dostrzec pewne pozytywy w ich życiorysach.

Wartościowym dopełnieniem publikacji są ilustracje, pochodzące ze zbiorów prywatnych autora, nadto z zasobów Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, ks. Władysława Bochnaka, ks. Józefa Patera i Bogumiła Bogielczyka. Składają się na nie mapy, ryciny, faksymile oraz zdjęcia obiektów sakralnych o szczególnej wartości artystycznej, wprowadzające czytelnika w klimat miejsc, w których przyszło żyć i pracować osobom zaprezentowanym w książce. Dzięki nim lektura jest bardziej wciągająca i umożliwia obcowanie z perłami sztuki sakralnej, które powstały w różnych epokach historycznych. Przedsmak obfitego materiału ikonograficznego daje już zdjęcie lotnicze Ostrowa Tumskiego na przedniej okładce książki,

które zaprasza czytelnika do wejścia w świat historii archidiecezji wrocławskiej, jej wyjątkowej katedry, rozmaitych instytucji i ich twórców.

Po lekturze książki czytelnik może poczuć uzasadniony niedosyt. I nie chodzi tutaj o liczbę zaprezentowanych postaci, gdyż ta (400 biogramów) jest zupełnie wystarczająca, lecz o datę wyznaczającą koniec dociekań autora – 1945 rok. To data jak najbardziej odpowiednia do zakończenia rozważań ze względu na symboliczne zamknięcie pewnego etapu w dziejach Kościoła katolickiego na Śląsku: zrujnowania Wrocławia i innych miast śląskich podczas ofensywy radzieckiej na zachód i śmierci kard. Adolfa Bertrama – ostatniego niemieckiego metropolity wrocławskiego, którego oczy szczęśliwie nie musiały patrzeć na zagładę pięknego miasta. To także rok przyłączenia Dolnego Śląska do Polski, które otworzyło nowy rozdział w historii politycznej i religijnej regionu. Niemalym pożytkiem dla czytelników byłoby jednak rozszerzenie dociekań przez autora i omówienie w ten sam sposób życiorysów osób współtworzących archidiecezję wrocławską w rzeczywistości powojennej. Znalazłoby się tutaj miejsce dla osób zaangażowanych w odbudowę miast śląskich i ich urzekających świątyń, reorganizację struktur kościelnych po zmianie przynależności państwowej Śląska, rozwój duszpasterstwa wśród polskich przesiedleńców z Kresów Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, nie pomijając roli duchowieństwa w procesie integrowania nowych mieszkańców regionu, którzy przybywali tutaj z różnych stron Polski, często w poszukiwaniu lepszego życia.

Można więc napisać na temat książki, która z racji popularnego charakteru zapewne znajdzie grono odbiorców także poza środowiskami naukowymi, jednak z konieczności poprzestaniemy na kilku wspomnianych uwagach, pozostawiając czytelnikowi prawo do własnej oceny. Nie ulega wątpliwości, że miłośnicy kościelnych dziejów Dolnego Śląska otrzymali do rąk wartościowe dzieło, które powinno okazać się pomocne w dalszych badaniach historycznych. Piękną rzeczą w nauce jest, jeśli książki inspirują następnych badaczy do pogłębiania tytułowych rozważań i poszerzania horyzontów naukowych. W zakresie poszukiwań historyczno-prozopograficznych jest tu duże pole do działania, gdyż liczba takich opracowań jest wciąż znikoma. Wielkim pożytkiem dla nauki byłoby, gdyby praca ks. prof. Józefa Mandziuka zainspirowała historyków w innych archidiecezjach i diecezjach polskich do opracowania w podobny sposób życiorysów osób, które na przestrzeni wieków współtworzyły życie religijno-społeczne swoich małych ojczyzn.